

Sygn. akt IV U 508/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Liszka

Protokolant: st. sekr. sądowy Patrycja Czarnik

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2017 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołań (...) – (...) w B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.:

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej J. B.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej M. K. (2),

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej H. N.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej Z. M.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej I. M.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej J. K.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej J. K.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej D. W.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej R. P.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej A. K.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej M. H.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej P. G.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej M. G.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej E. S. (1),

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej E. S. (2),

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej J. M. (1),

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej G. W.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej E. P.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej B. T.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej J. S.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej A. M.,

z dnia 28 kwietnia 2016 roku nr (...) dotyczącej A. M.,

w sprawie (...) – (...) w B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

przy udziale J. B., M. K. (2), H. N., Z. M., I. M., J. K., D. W., R. P., A. K., M. H., P. G., M. G., E. S. (1), E. S. (2), J. M. (1), G. W., E. P., B. T., J. S., A. M., oraz (...) w O.

o podleganie ubezpieczeniom

1. zmienia zaskarżoną decyzję nr (...) dotyczącą P. G. w ten tylko sposób, że w miejsce wskazanego w decyzji okresu podlegania ubezpieczeniom od 1.09.2011 roku do 30.04.2012 roku wpisuje okres od 1.09.2011 roku do 14.04.2012 roku, a w pozostałym zakresie oddala odwołanie od tej decyzji;

2. oddala w całości odwołania od pozostałych decyzji;

3. zasądza od (...) w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. kwotę 8 000 złotych (słownie: osiem tysięcy złotych 00/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. zasądza od (...) w B. na rzecz (...) w O. kwotę 500 złotych (słownie: pięćset złotych 00/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 508/16

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 13 listopada 2017 roku

Decyzjami z dnia 28 kwietnia 2016 r., nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2 w związku

z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.) w związku

z art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego i art. 23⁽¹⁾ Kodeksu pracy stwierdził, że J. B., M. K. (2), H. N., Z. M., I. M., J. K., D. W., R. P., A. K., M. H., P. G., M. G., E. S. (1), E. S. (2), J. M. (1), G. W., E. P., B. T., J. S. i A. M. jako pracownicy (lub zleceniobiorcy) u płatnika składek (...) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) M. K. (1) w B. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresach podanych w decyzjach, tj. J. B. od 1 kwietnia 2002 r. do 31 sierpnia 2015 r., M. K. (2) od 1 kwietnia 2002 r. do 31 marca 2012 r., H. N. od 1 września 2011 r. do 7 lipca 2015 r., Z. M. od 1 kwietnia 2002 r. do 23 października 2011 r., I. M. od 1 sierpnia 2011 r. do 7 lipca 2015 r., J. K. od 1 marca 2012 r. do 23 lutego 2013 r., D. W. od 1 lipca 2011 r. do 15 lutego 2013 r., R. P. od 20 listopada 2006 r. do 30 czerwca 2012 r., A. K. od 1 września 2011 r. do 13 października 2012 r., M. H. od 1 czerwca 2005 r. do 31 grudnia 2012 r., P. G. od 1 września 2011 r. do 30 kwietnia 2012 r., M. G. od 18 lipca 2011 r. do 31 sierpnia 2012 r., E. S. (1) od 1 sierpnia 2011 r. do 7 lipca 2015 r., E. S. (2) od 1 czerwca 2006 r.

do 31 marca 2012 r., J. M. (1) od 8 października 2012 r. do 7 stycznia 2013 r., G. W. od 2 listopada 2011 r. do 17 marca 2012 r., E. P.

od 1 października 2011 r., B. T. od 1 września 2005 r. do 31 marca 2012 r., J. S. od 9 maja 2011 r. do 31 lipca 2014 r. oraz A. M.

od 1 lipca 2012 r. do 31 sierpnia 2012 r. i od 1 września 2012 r. do 7 lipca 2015 r.

W uzasadnieniach decyzji Zakład podał, że w ramach outsourcingu, usługi na rzecz (...) wykonywały osoby będące pracownikami lub zleceniobiorcami, które zostały

w swoisty sposób przetransferowane z jej zasobów kadrowych do (...) (...), (...) Spółki z o.o. (...) oraz (...)

w O.. Osoby te nadal pracowały w pierwotnych miejscach świadczenia pracy/usług

i nadal znajdowały się pod bezpośrednim nadzorem (...). Swoje zadania wykonywały na udostępnionych im przez nią maszynach i materiałach. Jediną zmianą dla pracowników wykonujących zadaniach pod nadzorem (...) było źródło, z którego przekazywano

im wynagrodzenia. ZUS podkreślił, że faktycznym płatnikiem składek dla ubezpieczonych była M. K. (1). Jak wskazał, wymienione wyżej Spółki nie były dla ubezpieczonych pracodawcami w rozumieniu art. 22 Kodeksu pracy. Wszystkie czynności z zakresu obowiązków pracodawcy wykonywała M. K. (1). Zakład podkreślił, że umowy zawarte pomiędzy M. K. (1) a Spółkami nie wywołały skutków prawnych, ponieważ nieważna

z mocy prawa była czynność prawna polegająca na wykonywaniu przez M. K. (1) uprawnień pracodawcy przy przeliczaniu obowiązków z tego tytułu na inne podmioty.

W sprawie nie doszło więc do przejścia zakładu pracy lub jego części na inne podmioty,

a jedynie do swoistego outsourcingu kadrowo- pracowniczego.

Odwołania od tych decyzji wniósł profesjonalny pełnomocnik odwołującej (...) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) M. K. (1) w B., domagając się ich zmiany i przyjęcia, że J. B., M. K. (2), H. N., Z. M., I. M., J. K., D. W., R. P., A. K., M. H., P. G., M. G., E. S. (1), E. S. (2), J. M. (1), G. W., E. P., B. T., J. S. i A. M. podlegali jako pracownicy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu u płatnika składek, tj. (...) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) M. K. (1) w B. oraz w Spółkach, z którymi odwołująca podpisała umowy o świadczenie usług wymienione w odwołaniach - w okresach tam podanych. Pełnomocnik domagał się również zasądzenia na rzecz odwołującej od strony przeciwnej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zarzucając naruszenie art. 23⁽¹⁾ i art. 22 Kodeksu pracy, a także art. 353⁽¹⁾ Kodeksu cywilnego w związku

z art. 56 i art. 58 Kodeksu cywilnego i w związku z art. 300 Kodeksu pracy pełnomocnik wskazał, że dla ustalenia, iż doszło do przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę wystarczy przejęcie faktycznego władania nad częścią zadań stanowiących placówkę zatrudnienia. Do przejścia tego dochodzi, gdy przejmujący podmiot wchodzi w uprawnienia i obowiązki pracodawcy. Błędnie więc ZUS przyjął, że to jedynie dotychczasowy płatnik składek był pracodawcą ubezpieczonych i nigdy przymiotu takiego nie posiadały (...) (...), (...) Spółka z o.o. (...)

i K. w O.. Błędnie też uznał, że intencją dotychczasowego płatnika składek

i wymienionych Spółek nie było faktyczne przejęcie przez te Spółki pełni praw i obowiązków pracodawcy w ramach stosunku pracy z przejmowanymi pracownikami. Pełnomocnik podkreślił, że w utrwalonej linii orzecznictwa Sądu

Najwyższego pojęcie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę na gruncie art. 23⁽¹⁾ k.p. rozumiane jest bardzo szeroko. Stanowi je bowiem zarówno przejęcie mienia na jakiegokolwiek podstawie prawnej wraz z zadaniami i pracownikami, jak też przejęcie samych tylko zadań lub funkcji,

czy też pracowników. Jak wskazał, regulację art. 23⁽¹⁾ § 1 k.p. po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej należy interpretować zgodnie z prawem unijnym. Jak zatem wielokrotnie podkreślał Europejski Trybunał Sprawiedliwości oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, tożsamość przedsiębiorstwa kształtują takie czynniki, jak siła robocza,

jego personel zarządzający, sposób organizacji pracy, metody funkcjonowania, czy dostępne środki działania. Pełnomocnik powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia

14 czerwca 2012 r., I PK 235/11 (LEX nr 1250558). Następnie, przytoczył treść

art. 1 dyrektywy Rady 2001/23/WE z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zbliżania ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do ochrony praw pracowniczych

w przypadku przejęcia przedsiębiorstw, zakładów lub części przedsiębiorstw lub zakładów. Podał, że przejście przedsiębiorstwa, zakładu lub części przedsiębiorstwa, zakładu następuje w drodze prawnego przekazania lub połączenia. Jak zauważył, z samego sformułowania

art. 1 dyrektywy 2001/23 wynika, że jej zakres stosowania obejmuje wszystkie przypadki zmiany w ramach stosunków zobowiązaniowych osoby fizycznej lub prawnej odpowiedzialnej za prowadzenie przedsiębiorstwa lub zakładu, która z tego tytułu przejmuje obowiązki pracodawcy w stosunku do pracowników przedsiębiorstwa lub zakładu i nie ma znaczenia to, czy przeniesiona została własność składników majątkowych. Pełnomocnik podkreślił, że przekazanie określonej funkcji, czy też zadania należącego do przedsiębiorstwa innemu podmiotowi może być uznane za przejście na niego zakładu pracy lub jego części. Wskazał, że w tej sprawie w ramach umów o outsourcing pracowników dochodziło

do przekazania także składników materialnych lub niematerialnych, a w konsekwencji miało miejsce skuteczne przejście zakładu pracy w rozumieniu art. 23⁽¹⁾ § 1 k.p. na nowego pracodawcę. Pełnomocnik wyraził pogląd, że płatnik składek zawierał z poszczególnymi Spółkami umowy użyczenia, zgodnie z art. 710 Kodeksu cywilnego. W świetle zaś utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, jak również poglądów doktryny, fakt zawarcia umów użyczenia niezbędnego sprzętu, pomieszczeń oraz wszystkich pracowników pozwala już bez żadnych wątpliwości stwierdzić, że doszło do przejęcia zakładu pracy w rozumieniu

art. 23⁽¹⁾ § 1 k.p. Pełnomocnik podkreślił ponadto, że dotychczasowy płatnik składek przekazał Spółkom przejmującym akta osobowe pracowników i pozostałą dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy. Od tej pory, to te nowe podmioty zajmowały się wszelkimi sprawami osobowymi oraz sporządzały, kompletowały i prowadziły akta osobowe. Spółki przejmujące realizowały też obowiązki związane z zawieraniem umów o pracę, czy też umów cywilnoprawnych, ustalaniem wysokości wynagrodzenia, wypłatą wynagrodzenia

i udzielaniem urlopów. Na mocy art. 23⁽¹⁾ § 1 k.p., to poszczególne Spółki stały się stroną dotychczasowych stosunków pracy i wykonywały obowiązki pracodawcy wobec pracowników. Pełnomocnik podkreślił ponadto, że art. 23⁽¹⁾ § 1 k.p. jest przepisem bezwzględnie obowiązującym (ius cogens). Dlatego, powstanie stosunku pracy z nowym pracodawcą na poprzednich warunkach następuje nawet wówczas, gdy strona przekazująca zakład i strona przejmująca go umówiły się inaczej. Nie można w szczególności wyłączyć stosowania tego przepisu umową cywilnoprawną. Pełnomocnik wskazał przy tym na wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 maja 1993 r., I PRN 40/93 (OSNCP 1994/4/89), z dnia

6 stycznia 1995 r., I PRN 116/94 (OSNAPiUS 1995/12/145), z dnia 17 maja 1995 r., I PRN 9/95 (OSNAPiUS 1995/20/248) i z dnia 16 maja 2001 r., I PKN 573/00 (OSNP 2003/5/125). W pismach procesowych z dnia: 12 października 2016 r. i 2 stycznia 2016 r. pełnomocnik odwołującej podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie (k. 220-221, 218).

W odpowiedziach na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w T. wniósł o ich oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz od strony przeciwnej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniach ZUS podniósł, że na skutek zawarcia przez płatnika składek z (...) (...), (...) Spółką z o.o. (...), (...)

w O. i Przedsiębiorstwem (...) Spółką z o.o. w Ł. umów o świadczenie usług z zakresu tzw. outsourcingu płacowo-kadrowego, nie doszło

do przejęcia przez te podmioty pracowników płatnika w trybie art. 23⁽¹⁾ Kodeksu pracy. Podał, że w tej sprawie nie doszło do fizycznego objęcia przekazywanego zakładu pracy lub jego części przez nowego pracodawcę. Podkreślił, że zarzuty podniesione w odwołaniu

są bezzasadne. Jak wskazał, w stanie faktycznym sprawy nie budzi wątpliwości,

że prowadzenie działalności przez płatnika składek w zakresie produkcji cukierniczej

nie pozwalało na zapewnienie dalszego funkcjonowania jednostki z pominięciem infrastruktury mającej majątkowy charakter. W takiej zaś sytuacji, konieczne było także przejście składników majątkowych służących do wykonywania działalności. Skoro zaś Spółki nie przejęły żadnych składników mienia związanych z wykonywaniem usługi produkcji cukierniczej, to nie uzyskały statusu pracodawcy. W ocenie ZUS, tak wykreowany „outsourcing” pozostawał w opozycji względem art. 22 i art. 23⁽¹⁾ Kodeksu pracy, zaś opisane czynności Spółek outsourcingowych oraz

kontrahenta należy uznać za mające na celu obejście prawa lub też pozorne. Zakład podkreślił, że oprócz formalnego przejęcia pracowników podmiot przejmujący nie objął swoim władztwem żadnego składnika majątkowego, przy wykorzystaniu którego świadczona była praca. Rodzaj pracy pracowników objętych rzekomym „przejęciem” oraz charakter działalności prowadzonej przez pracodawcę (płatnika składek) nie pozwalały bowiem na zapewnienie dalszego funkcjonowania jednostki z pominięciem infrastruktury mającej majątkowy charakter.

ZUS powołał się przy tym na wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2015 r. (III PK 101/14), z dnia 19 stycznia 2016 r. (I UK 28/16) i z dnia 11 kwietnia 2012 r. (I PK 155/11).

Pełnomocnik zainteresowanego (...)

w O. wniósł o oddalenie odwołań oraz o zasądzenie na swoją rzecz od odwołującej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych przy uwzględnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2016 r. (III UZP 2/16), mającej moc zasady prawnej. W uzasadnieniach pełnomocnik podniósł, że popiera stanowisko ZUS, zgodnie z którym rzekome przejście zakładu pracy na nowy podmiot było nieważne jako zmierzające do obejścia prawa lub miało charakter pozorny i nie wywołało skutków prawnych, w szczególności nie skutkowało nawiązaniem stosunków pracy pomiędzy zainteresowanym a „przejmowanymi” pracownikami.

Jak wskazał, do zastosowania instytucji z art. 23⁽¹⁾ Kodeksu pracy konieczne jest przejście na nowego pracodawcę nie tylko pracowników, ale co najmniej części zakładu pracy, tj. takiej części, która może być potraktowana jako placówka zatrudnienia pracownika, a więc zespół składników umożliwiający wykonywanie w niej pracy. Pełnomocnik powołał się przy tym

na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2005 r., II PK 391/04 (OSNP 2006/19-20/297). Następnie podkreślił, że przejście składników majątkowych zakładu pracy

na nowego pracodawcę nie musi mieć charakteru definitywnego. Dopuszczalne jest bowiem przejście zakładu pracy w drodze na przykład umowy dzierżawy, czy umowy agencyjnej. W szczególnych okolicznościach można dopuścić również przejście zakładu pracy bez przekazywania istotnych składników majątkowych, ale pod warunkiem przejęcia przez nowego pracodawcę na własną rzecz i na własny rachunek istotnych zadań wykonywanych przez część zakładu pracy albo istotnych, wyodrębnionych kontraktów lub ich części, które

to zadania nowy pracodawca będzie wykonywał samodzielnie, na własny rachunek

i na własne ryzyko, ponosząc wobec zleceniodawcy odpowiedzialność cywilnoprawną

za ewentualne niewykonanie lub wadliwe wykonanie zleconych prac. W tej jednak sprawie taka sytuacja nie miała miejsca i nie doszło do przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę, w szczególności na zainteresowanego.

Pracownicy wykonywali wciąż te same czynności, podporządkowując się poleceniom wciąż tego samego (dawnego) pracodawcy, wykorzystując jego środki pracy, na jego wyłączne ryzyko gospodarcze. Pełnomocnik podkreślił, że ewentualne umowy o pracę zawierane przez poszczególnych pracowników bezpośrednio z zainteresowanym były nieważne lub przynajmniej niewykonywane. Ubezpieczeni nie byli związani z zainteresowaną Spółką stosunkiem pracy. Ubezpieczonych nie można traktować również jako pracowników tymczasowych upadłej Spółki w rozumieniu ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnieniu pracowników tymczasowych. Nie wykonywali oni bowiem „pracy tymczasowej” w rozumieniu art. 2 pkt 3 powołanej ustawy. Zatrudnienie ubezpieczonych u zainteresowanego było więc nieważne jako pozorne albo nawiązane

i realizowane w zamiarze obejścia prawa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Odwołująca M. K. (1) prowadziła działalność gospodarczą od 2001 r. do końca 2016 r. Była to J. w S. i Zakład (...) w B. zajmujący się produkcją przemysłową wyrobów ciastkarskich i waflowych. Produkty te miały termin przydatności do spożycia 45 dni i sprzedawane były do hurtowni w kartonach. Do końca 2010 r. Zakład (...) mieścił się w S.. Powodem wyrejestrowania prowadzonej przez M. K. (1) działalności gospodarczej były problemy finansowe będące skutkiem współpracy z firmami (...), (...), w O..

dowód:

- zeznania odwołującej (...) - 00:09:20-00:12:56, 00:55:56,

W najlepszym okresie działalności odwołująca zatrudniała 70 pracowników. Zakład produkcyjny mieścił się w hali, na której znajdowały się różne maszyny, tj. mieszalnice do ciasta, mieszalki, wałkownice, piece do pieczenia ciastek, żelazka do wafli, krajalnice, pakownice i zgrzewarki. Rogaliki były robione ręcznie. Ciasto wyrabiano, krojono i skręcano ręcznie. Do ciasta nie dodawano konserwantów i polepszaczy. Zakład w znacznym stopniu był zmechanizowany. Maszyny, których używano były w różnej cenie. Krajalnica kosztowała 40.000,00 zł, a mieszalki i wałkownice 10.000,00 zł. Pracownicy zakładu świadczyli pracę w systemie trójzmianowym. Na zmianach dziennych było około 20 osób, a na nocnej około 15 osób. Zakład dysponował dwoma samochodami dostawczymi, którymi rozwożono towar do hurtowni. Początkowo, halę, w której mieścił się zakład odwołująca dzierżawiła od Nadleśnictwa. W momencie, kiedy zawierała umowy o świadczenie usług była już właścicielem nieruchomości i maszyn. W zakładzie byli zatrudnieni brygadziści, którzy koordynowali prace na danej zmianie. Przełożoną brygadzystów była odwołująca. To odwołująca na co dzień zajmowała się zakładem, wszystkiego doglądała i sprawowała nadzór nad pracownikami. To odwołująca zatrudniała do pracy w zakładzie poszczególne osoby, które miały się zajmować wyrobem i składaniem ciast, ich ozdabianiem i pakowaniem. Odwołująca przyjmowała do pracy głównie osoby przyuczone do zawodu cukiernika. W zakładzie znajdowało się kilka mniejszych hal, na których odbywała się produkcja. W jednej zajmowano się wyrobem ciastek, w drugiej produkcją wafli, w innej krojono wafle, a w kolejnej pakowano ciasta.

dowód:

- zeznania odwołującej (...) - 00:14:27-00:21:28, 00:28:16,

W dniu 1 września 2011 r. odwołująca zawarła umowę - porozumienie z (...) (...), reprezentowaną przez K. R.-prokurenta Spółki. Zgodnie z treścią tego porozumienia, z dniem 1 września 2011 r., na mocy art. 23⁽¹⁾ Kodeksu Pracy, Zakład (...) M. K. (1) przekazał, a (...) przyjęła, wszystkich pracowników odwołującej na warunkach, jakie pracownicy mieli do dnia 31 sierpnia 2011 r., bez szkody dla pracowników. Załącznik do tej umowy stanowiła lista pracowników, którzy z dniem 1 września 2011 r. przeszli do (...). Następnie, odwołująca zawarła umowy o świadczenie usług z zakresu tzw. outsourcingu płacowo- kadrowego: w dniu 1 grudnia 2011 r. z (...) Spółką z o.o. we W., reprezentowaną przez J. M. (2)- Prezesa Zarządu, w dniu 1 listopada 2012 r. z (...) (...)z o.o. w O., reprezentowaną przez H. K.- Prezesa Zarządu i w dniu 1 marca 2013 r. z Przedsiębiorstwem (...) Spółką z o.o. w Ł., reprezentowaną przez Z. K.- Prezesa Zarządu.

dowód:

- porozumienie z dnia 01.09.2011 r.- akta ZUS,
- umowy o świadczenie usług z dnia: 01.09.2011 r., 01.12.2011 r., 01.11.2012 r. i 01.03.2013 r.- akta ZUS,

Jak wynika z treści umów o świadczenie usług zawartych przez odwołującą jako „usługobiorcą” ze spółkami, przedmiotem umów było świadczenie usług będących przedmiotem działalności firmy określonej poprzez klasyfikację PKD, tj. świadczenie usług, polegających na pracach przy produkcji wafli i ciastek. Do realizacji tych usług usługodawca miał oddelegować osoby zwane „wykonawcami”, tj. osoby zatrudnione u usługodawcy na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia lub umowy o dzieło (§ 1 ust. 3 umowy). Przez „wykonawcę” strony umowy rozumiały osobę zatrudnioną u „usługodawcy”

na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia lub umowy o dzieło. Wykonawcami miały być osoby przejęte przez „usługodawcę” od „usługobiorcy” na podstawie art. 23¹ k.c. W celu realizacji przez wykonawców usług objętych umową i w ramach ustalonego wynagrodzenia zgodnie z ustaleniami stron, usługobiorca zobowiązał się udostępnić usługodawcy niezbędny sprzęt zgodnie ze standardami obowiązującymi u niego dla danego stanowiska pracy oraz umożliwić stały dostęp do pomieszczeń socjalnych (WC, kuchnie, pokoje śniadaniowe, stołówki, bufet, szatnie) (§ 1 ust. 5 umowy). Jak wskazano w § 3 ust. 4 umów o świadczenie usług, wykonawcy usługodawcy oddelegowani do usługobiorcy zobowiązani zostali

do wykonywania obowiązków odpowiednich do stanowiska i działu oddelegowania. Szczegółowy zakres obowiązków wykonawców biorących udział w realizacji umowy miały określać osoby wskazane przez usługobiorcę. W § 3 ust. 5 umów podano, że wykonawcy oddelegowani przez usługodawcę zobowiązani zostali do stosowania się do merytorycznych wskazówek osób wyznaczonych przez usługobiorcę, które miały określać w szczególności zakres obowiązków wykonawców bez podległości służbowej. W § 5 ust. 1 umów

o świadczenie usług strony wskazały, że podstawą wystawienia faktury będzie rozliczenie realizacji usług sporządzone według zasad określonych w § 2, a ponadto usługodawca przyzna usługobiorcy rabat w wysokości 40% kosztów w okresie pierwszych trzech lat trwania umowy. Umowy zawarte zostały na czas określony wynoszący trzy lata z możliwością ich wypowiedzenia przez każdą ze stron z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia (§ 6 ust. 1 umowy).

dowód:

- umowy o świadczenie usług z dnia: 01.09.2011 r., 01.12.2011 r., 01.11.2012 r. i 01.03.2013 r.- akta ZUS,

Do umów o świadczenie usług podpisanych z (...) Spółką z o.o. (...),

z (...) w O. i z (...) w Ł. zawarto identycznie brzmiące aneksy, którymi uwzględniając postulaty wykonawców (pracowników), a także wzajemne interesy stron umów postanowiono

o dodaniu w § 3 umów o świadczenie usług trzech nowych ustępów, oznaczonych

od 6 do 8. W aneksach podano, że wszelkie czynności prawne wobec przejętych

od Usługobiorcy Wykonawców, (pracowników) Usługodawca będzie podejmował wyłącznie na pisemny wniosek Usługobiorcy, w tym w szczególności w sprawach: treści stosunków pracy (umów o pracę) oraz umów cywilnoprawnych, ich wypowiedzenia i rozwiązywania

bez wypowiedzenia z winy, czy też bez winy Wykonawcy (pracownika), udzielania zwolnień od pracy, urlopów wypoczynkowych, bezpłatnych, wychowawczych, nakładania kar porządkowych itp. (ust. 6). Jak wskazano, z uwagi na okoliczność, iż Usługobiorca

nie przekazuje Usługodawcy, wraz z Wykonawcami, żadnego majątku swojego przedsiębiorstwa, lecz jedynie zadania i kompetencje do realizacji- poprzez pracowników „Wykonawców” przejętych w oparciu o przepisy art. 231 Kodeksu pracy- Strony tej umowy wyłączają wszelką odpowiedzialność solidarną za zobowiązania wynikające ze stosunku pracy, powstałe przed przejściem części zakładu na innego pracodawcę, o której mowa

w art. 23⁽¹⁾ § 2 Kodeksu pracy (ust. 7). Ustęp 8 dotyczył odpowiedzialności za zobowiązania wynikające ze stosunku pracy usługodawcy i usługobiorcy.

dowód:

- aneks z dnia 02.12.2011 r. do umowy o świadczenie usług zawartej w dniu 01.12.2011 r.- k. 57-59 cz. II akt ZUS,
- aneks z dnia 02.11.2012 r. do umowy o świadczenie usług zawartej w dniu 01.11.2012 r.- k. 73-75 cz. II akt ZUS,
- aneks z dnia 02.03.2013 r. do umowy o świadczenie usług zawartej w dniu 01.03.2013 r.- k. 89-91 cz. II akt ZUS,

Z pracownikami zatrudnionymi u odwołującej nie zawierano nowych umów o pracę. Pracownicy otrzymali tylko pisemne „Informacje o przejściu części zakładu na nowego pracodawcę (na podstawie art. 23¹ Kodeksu pracy)”, datowane odpowiednio na dzień:

1 sierpnia 2011 r., 30 marca 2012 r. i 1 października 2012 r. W pismach tych podano jako przyczynę przejścia: porozumienie zakładów i wzmocnienie kapitału. Wskazano, że dotychczasowa treść stosunku pracy, zakres czynności i warunki zatrudnienia nie ulegają zmianie. Poinformowano też, że wszystkie prawa i obowiązki wynikające z Regulaminu pracy oraz Regulaminu wynagradzania zachowują moc obowiązującą. Poza tymi informacjami, pracownicy nie otrzymali i nie podpisywali żadnych innych dokumentów, w szczególności umów o pracę, czy aneksów.

dowód:

- „Informacje o przejściu części zakładu na nowego pracodawcę (na podstawie art. 23¹ Kodeksu pracy)” z dnia: 01.08.2011 r., 30.03.2012 r. i 01.10.2012 r.- k. 1786-1788 akt Urzędu Skarbowego,
- zeznania ubezpieczonej P. G.- 00:20:32,
- zeznania ubezpieczonej E. P.- 00:58:55,
- zeznania ubezpieczonej H. N. – k. 435-436

Na zebraniu zorganizowanym w stołowce odwołująca poinformowała pracowników, że nastąpi zmiana pracodawcy, który będzie wypłacał im wynagrodzenie za pracę, a poza tym dotychczasowe warunki zatrudnienia nie ulegną modyfikacji. W związku z tym, należy sobie założyć konto w banku, ponieważ od tej pory wynagrodzenia za pracę będą przelewane na konta bankowe.

dowód:

- zeznania ubezpieczonej E. S. (2)- 00:35:29,
- zeznania ubezpieczonej B. T.- 00:43:38,
- zeznania ubezpieczonej E. P.- 00:51:34,
- zeznania ubezpieczonej A. K.- 01:38:05,

(...) jako kontrahenta polecił odwołującej kuzyn. Zanim odwołująca podpisała z (...) we W. umowę o świadczenie usług, przeprowadziła rozeznanie na temat tej firmy. W związku z tym, że nie znalazła żadnych złych opinii na temat Spółki, podjęła decyzję o podpisaniu z nią umowy o świadczenie usług i spotkała się z przedstawicielem firmy, który przedstawił jej warunki umowy. Kiedy przyjechała do niej osoba z przygotowanymi dokumentami, odwołująca je podpisała. Przed podpisaniem umowy o świadczenie usług, odwołująca nie spotkała się z prokurentem Spółki. Otrzymała natomiast nadesłany pocztą egzemplarz umowy z podpisem prokurenta K. R., reprezentującego Usługodawcę. Również kolejne umowy o świadczenie usług, jakie odwołująca zawierała z (...) Spółką z o.o.

(...) i (...)

(...) w O. otrzymywała drogą pocztową. Odwołująca podpisywała umowy i je odsyłała. Nie spotykała się z przedstawicielami tych Spółek.

Przed podpisaniem pierwszej z umów, odwołująca poinformowała pracowników o mającej nastąpić zmianie. Pracownicy natomiast nigdy nie rozmawiali z przedstawicielami Spółek. Celem ekonomicznym podpisania umów ze Spółkami, korzystającymi jakoby z dofinansowania z UE, miały być po stronie odwołującej niższe opłaty zusowskie.

dowód:

- zeznania odwołującej (...)- 00:23:09-00:27:24, 00:30:07, 01:37:53,

Ubezpieczony J. B. był zatrudniony u odwołującej od 1 kwietnia 2002 r. do 31 sierpnia 2015 r. na podstawie umów o pracę jako kierowca. Od 1 grudnia 2014 r. do 3 grudnia 2014 r. i od 11 grudnia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. korzystał z urlopu bezpłatnego.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- 360,
- umowa o pracę z dnia 02.01.2014 r. w aktach osobowych- załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- świadectwo pracy z dnia 31.08.2015 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- zeznania J. B. k. 427

Ubezpieczona M. K. (2) była zatrudniona u odwołującej od 1 kwietnia 2002 r. do 31 marca 2012 r. na podstawie umów o pracę.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- 360,

Ubezpieczona H. N. pracowała u odwołującej od 1 marca 2011 r. do 31 sierpnia 2014 r., najpierw na podstawie umów zlecenia, zaś od 1 września 2011 r. do 7 lipca 2015 r. na podstawie trzech umów o pracę na czas określony jako pracownik produkcyjny przy wypieku wafli i ciastek.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- 360,
- umowy zlecenia- k. 1407-1412 akt Urzędu Skarbowego,
- umowy o pracę na czas określony z dnia: 01.09.2011 r., 30.08.2012 r. i 01.01.2014 r.- k. 1404-1406 akt Urzędu Skarbowego,
- umowa o pracę z dnia 02.01.2014 r.- załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- świadectwo pracy z dnia 08.07.2015 r.- załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- zeznania H. N. k. 435-436

Ubezpieczona Z. M. była zatrudniona u odwołującej od 1 kwietnia 2002 r. do 23 października 2011 r. na podstawie umowy o pracę jako pracownik produkcji. Od 1 do 5 maja 2002 r. i od 19 do 31 grudnia 2002 r. korzystała z urlopu bezpłatnego, zaś od 24 października 2009 r. do 23 października 2011 r. z urlopu wychowawczego. Wcześniej, przebywała na urlopie macierzyńskim. Odwołująca poinformowała Z. M. o podpisaniu umowy o świadczenie usług ze (...). Po okresie urlopu wychowawczego, umowa o pracę Z. M. uległa rozwiązaniu. Z. M. zdecydowała, że nie zostawi w domu małego dziecka i nie będzie dojeżdżać do B.. Świadectwo pracy Z. M. otrzymała od odwołującej. Odwołująca proponowała Z. M. powrót do pracy, ale ta nie przyjęła jej oferty.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 360,
- zeznania ubezpieczonej Z. M.- 01:25:08-01:30:17,

Ubezpieczona I. M. pracowała u odwołującej od 11 stycznia 2011 r. do 7 lipca 2015 r., najpierw na podstawie umów zlecenia, zaś od 1 sierpnia 2011 r. do 7 lipca 2015 r. na podstawie umów o pracę na czas określony jako pracownik produkcji przy wypieku wafli i ciastek. W dniach 1 sierpnia 2014 r., 8 sierpnia 2014 r., 14 sierpnia 2014r. i od 17 grudnia 2014 r. do 24 grudnia 2014 r. I. M. korzystała z urlopu bezpłatnego.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 360,
- umowy zlecenia- k. 1580-1600 akt Urzędu Skarbowego,
- umowy o pracę na czas określony z dnia: 01.08.2011 r., 25.07.2012 r. i 02.01.2014 r.- k. 1364-1366 akt Urzędu Skarbowego,
- umowa o pracę z dnia 02.01.2014 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- świadectwo pracy z dnia 08.07.2015 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,

Ubezpieczona J. K. pracowała u odwołującej od 1 marca 2012 r. do 31 maja 2012 r. na podstawie umów zlecenia, zaś od 1 czerwca 2012 r. do 23 lutego 2013 r. na podstawie umów o pracę. Na co dzień realizowała prace pomocnicze przy produkcji wafli i ciastek. Na okresy od 1 marca 2012 r. do 31 marca 2012 r., od 1 kwietnia 2012 roku do 30 kwietnia 2012 roku i od 1 maja 2012 r. do 31 maja 2012 r., zawarła z odwołującą umowy zlecenia. W oparciu o te umowy realizowała także prace pomocnicze przy produkcji wafli i ciastek. Kwestie dotyczące rodzaju wykonywanej pracy i warunków zatrudnienia, w tym wysokości wynagrodzenia, J. K. ustalała z odwołującą. Nigdy nie rozmawiała z żadną z osób reprezentującą Spółki, choć jako zleceniodawca na umowach zlecenia widniała (...). Przed podpisaniem umowy o pracę, J. K. została wezwana do biura przez odwołującą, która poinformowała ją o zatrudnieniu w zakładzie cukierniczym. J. K. nigdy nie widziała na terenie zakładu jakiegokolwiek osoby ze Spółek. Jej pracę nadzorowała odwołująca i brygadzistka. To one o wszystkim decydowały. J. K. otrzymywała wynagrodzenie za pracę na konto. Umowę o pracę rozwiązała z nią odwołująca.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 360,
- umowy zlecenia- k. 341-343,
- umowa o pracę z dnia 30.05.2012 r.- k. 340,
- świadectwo pracy z dnia 23.02.2013 r.- k. 339,
- zeznania ubezpieczonej J. K.- 01:49:20-01:58:42,

Ubezpieczona D. W. pracowała u odwołującej od 1 lipca 2011 r. do 15 lutego 2013 r. na podstawie kolejnych umów zlecenia, wykonując czynności pracownika produkcji oraz prace pomocnicze przy produkcji wafli i ciastek.

dowód:

- umowy zlecenia- k. 1580-1600 akt Urzędu Skarbowego,
- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 360,

Ubezpieczona R. P. była zatrudniona u odwołującej od 20 listopada 2006 r. do 30 czerwca 2012 r. na podstawie umów o pracę.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- 360,

Ubezpieczona A. K. pracowała u odwołującej od 12 maja 2011 r.

do 30 sierpnia 2011 r. na podstawie umów zlecenia, wykonując czynności pracownika produkcji. Od 1 września 2011 r. do 13 października 2012 r. łączyły ją z odwołującą umowy

o pracę na czas określony. Po podpisaniu umowy o pracę, zakres jej obowiązków i warunki pracy nie uległy zmianie. Dalej wykonywała te same czynności. Zawierając umowę o pracę, wszelkie kwestie z tym związane A. K. załatwiała z odwołującą. Również

po podpisaniu przez odwołującą umowy o świadczenie usług, nic nie zmieniło się w jej pracy. Jedynie przelewy na konto przychodziły od Spółek. Wcześniej, ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie do ręki od odwołującej. A. K. nigdy nie widziała na terenie zakładu jakiegokolwiek osoby z ramienia Spółek i nigdy nie rozmawiała z taką osobą. Na co dzień wykonywaną przez nią pracę nadzorowała odwołująca. W zakładzie byli też obecni brygadziści. Wnioski urlopowe i zwolnienia lekarskie pracownicy zanosili do biura odwołującej. Dokumenty te oddawali również księgowej. Wszystkie najważniejsze kwestie dotyczące zatrudnienia odwołująca załatwiała z odwołującą. Nigdy nie zdarzyło się, aby ubezpieczona usłyszała od odwołującej, że ta musi się skontaktować w danej sprawie z innym podmiotem. To odwołująca rozwiązała z A. K. umowę o pracę.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- 360,
- umowy zlecenia- k. 1339-1342 akt Urzędu Skarbowego,
- oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 26.09.2012 r.- k. 1338 akt Urzędu Skarbowego,
- zeznania ubezpieczonej A. K.- 01:34:39-01:37:04, 01:40:41-01:45:03,

Ubezpieczona M. H. była zatrudniona u odwołującej od 1 czerwca

2005 r. do 31 grudnia 2012 r. na podstawie umów o pracę na czas określony jako pracownik produkcji przy wypieku wafli i ciastek. Od 3 lutego 2009 r. do 16 maja 2010 r.

i od 4 września 2011 r. do 31 grudnia 2012 r. korzystała z urlopu wychowawczego. M. H. otrzymała dwie przesyłki z informacją o zmianie pracodawcy. Nie brała udziału w żadnym spotkaniu z odwołującą i innymi pracownikami przed dniem 1 września 2011 r., ponieważ w tym czasie przebywała na urlopie macierzyńskim, a później do końca grudnia 2012 r. na urlopie wychowawczym.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 360,
- umowy o pracę z dnia: 01.06.2005 r. i 31.12.2007 r.- k. 335-336,
- świadectwo pracy z dnia 31.12.2012 r.- k. 333-334,

- zeznania ubezpieczonej M. H.- 01:15:09-01:21:58,

Ubezpieczona P. G. była zatrudniona u odwołującej od 6 czerwca 2011 r. do 14 kwietnia 2012 r. jako pracownik produkcji. Najpierw, podpisała z odwołującą trzy kolejne umowy zlecenia na okres od 6 czerwca 2011 r. do 30 czerwca 2011 r., od 1 lipca

2011 r. do 31 lipca 2011 r. i od 1 sierpnia do 31 sierpnia 2011 r., zaś w dniu 1 września

2011 r. zawarła umowę o pracę na czas określony od 1 września 2011 r. do 31 sierpnia 2012 r. Po podpisaniu umowy o pracę, zakres jej obowiązków i warunki pracy nie uległy jednak zmianie. P. G. pracowała przy wypieku ciastek i wafli. Umowy zlecenia P. G. zawierała z odwołującą. Umowę o pracę na czas określony, w której jako pracodawcę uwidocznił (...) we W., wręczyła jej odwołująca. Po podpisaniu przez odwołującą umowy o świadczenie usług ze (...), nic nie zmieniło się w pracy P. G.. To odwołująca nadal była

jej szefem, mówiła jej, co ma robić i nadzorowała wykonywane przez ubezpieczoną czynności. Oprócz tego, polecenia wydawała jej brygadzistka J. P.. Inny podmiot wypłacał tylko ubezpieczonej wynagrodzenie za pracę. Wnioski urlopowe i zwolnienia chorobowe P. G. zносиła do odwołującej. Harmonogramami pracy i ustalaniem, kto uda się na urlop wypoczynkowy zajmowała się odwołująca. P. G. nigdy

nie widziała na terenie zakładu pracy jakiegokolwiek osoby ze (...), czy R.. Umowę o pracę na czas określony wręczyła jej odwołująca. Przed podpisaniem

tej umowy, P. G. nie rozmawiała z przedstawicielem innej firmy i nie ustalała

z nią warunków pracy. Świadczenie pracy otrzymała od (...)

z o.o.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 360,
- umowy zlecenia z dnia: 06.06.2011 r., 01.07.2011 r. i 01.08.2011 r.- k. 1733-1735 akt Urzędu Skarbowego,
- umowa o pracę z dnia 01.09.2011 r.- k. 1732 akt Urzędu Skarbowego,
- świadectwo pracy z dnia 14.04.2012 r.- k. 1728 akt Urzędu Skarbowego,
- zeznania ubezpieczonej P. G.- 00:13:02-00:21:55, 00:23:55,

Ubezpieczony M. G. był zatrudniony u odwołującej od 18 lipca 2011 r.

do 31 sierpnia 2012 r. na podstawie umów o pracę.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- 360,

Ubezpieczona E. S. (1) pracowała u odwołującej od 11 stycznia 2011 r.

do 31 lipca 2011 r. na podstawie umów zlecenia, zaś od 1 sierpnia 2011 r. do 7 lipca 2015 r. na podstawie umów o pracę na czas określony, cały czas jako pracownik produkcji

przy wypieku wafli i ciastek. Od 15 grudnia 2014 r. do 24 grudnia 2014 r. korzystała z urlopu bezpłatnego.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 360,
- umowy o pracę na czas określony z dnia: 01.08.2011 r., 25.07.2012 r. i 02.01.2014 r.- k. 1511-1513 akt Urzędu Skarbowego,

- umowa o pracę z dnia 02.01.2014 r. w aktach osobowych- załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- świadectwo pracy z dnia 08.07.2015 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,

Ubezpieczona E. S. (2) była zatrudniona u odwołującej od 1 czerwca 2006 r. do 31 marca 2012 r. jako pracownik produkcji na podstawie umów o pracę na czas określony. Zajmowała się wypiekami wafli, smarowaniem ciastek i innymi czynnościami. Nigdy nie zawierała z odwołującą umów zlecenia. Podpisana przez nią umowa o pracę została rozwiązana wskutek upływu czasu, na który była zawarta. Po przeniesieniu zakładu ze S. do B., odwołująca wozila pracowników do pracy bussem. Później oświadczyła im, że mogą dojeżdżać do pracy na własny koszt. E. S. (2) uznała, że nie będzie dojeżdżać do B. i nie zabiegała o zawarcie kolejnej umowy o pracę. E. S. (2) nigdy nie widziała na terenie zakładu pracy jakiegokolwiek osoby ze (...), czy R.. Nigdy też nie rozmawiała z jakąkolwiek osobą z tych Spółek. Po dniu 1 września 2011 r., nic nie zmieniło się w jej pracy. Szefową E. S. (2) nadal była odwołująca i to ona nadzorowała jej pracę. W drobniejszych sprawach na zmianie decydowała brygadzistka J. P.. Wynagrodzenie za pracę wypłacała ubezpieczonej (...) na konto. Sprawy związane z urlopem wypoczynkowym, czy zwolnieniem lekarskim E. S. (2) załatwiała z odwołującą. To M. K. (1) decydowała, kto uda się na urlop.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 360,
- świadectwo pracy z dnia 31.03.2012 r.- k. 330,
- zeznania ubezpieczonej E. S. (2)- 00:28:02-00:34:01, 00:36:39-00:39:28,

Ubezpieczony J. M. (1) był zatrudniony u odwołującej od 8 października 2012 r. do 7 stycznia 2013 r. i od 16 czerwca 2014 r. do 24 lipca 2014 r. na podstawie umów o pracę jako pracownik gospodarczy.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- 361,
- umowa o pracę z dnia 16.06.2014 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- świadectwo pracy z dnia 25.07.2014 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,

Ubezpieczona G. W. była zatrudniona u odwołującej od 5 listopada 2009 r. do 30 listopada 2010 r. i od 2 listopada 2011 r. do 17 marca 2012 r. na podstawie umów o pracę na czas określony jako pracownik produkcji przy wypieku wafli i ciastek. Warunki zatrudnienia ustalała w rozmowie z odwołującą, również przed podpisaniem drugiej umowy o pracę. Została wówczas poinformowana, że jej pracodawcą będzie (...). Umowę o pracę otrzymała pocztą. Na terenie zakładu nigdy nie widziała przedstawiciela Spółki ani jakiegokolwiek innej osoby z nią związanej. Jej pracę nadzorowała odwołująca, która kierowała zakładem pracy. W zakładzie była też obecna brygadzistka J. P.. Wnioski urlopowe G. W. przedkładała odwołującej. Ubezpieczona zrezygnowała z pracy u odwołującej w związku z koniecznością ponoszenia kosztów dojazdu do B., po przeniesieniu tam zakładu pracy.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- 361,
- świadectwa pracy z dnia: 02.12.2010 r. i 17.03.2012 r.- k. 331-332,
- zeznania ubezpieczonej G. W.- 01:03:13-01:08:50,

Ubezpieczona E. P. była zatrudniona u odwołującej od 1 września 2009 r. do 31 lipca 2016 r. jako pracownik produkcji na podstawie umów o pracę na czas określony. Od 3 października 2014 r. do 19 lutego 2015 r. korzystała z urlopu macierzyńskiego, od 20 lutego 2015 r. do 2 kwietnia 2015 r. z dodatkowego urlopu macierzyńskiego, od 3 kwietnia 2015 r. do 1 października 2015 r. z urlopu rodzicielskiego, zaś od 19 listopada 2015 r. do 31 lipca 2016 r. z urlopu wychowawczego. Pracę świadczyła w S..

Na co dzień pracowała przy produkcji wafli i ciastek. Po krótkim okresie czasu od podjęcia zatrudnienia, udała się na zwolnienie chorobowe, a potem urodziła dziecko. W okresie tego zatrudnienia urodziła też drugie dziecko. Faktycznie od 2011 r. nie świadczyła pracy z uwagi na zwolnienia lekarskie i urlopy macierzyńskie i wychowawcze na pierwsze, a później drugie dziecko. E. P. pracowała w S. przez około rok. Później, przez rok nie pracowała. Po roku, podjęła pracę w zakładzie w B.. E. P. otrzymała informację o zmianie pracodawcy. Następnie, doręczono jej aneks, z treści którego wynikało, że jej pracodawcą jest nadal odwołująca. Świadectwo pracy wystawiła jej odwołująca. Po podpisaniu przez M. K. (1) umowy o świadczenie usług, nic nie zmieniło się w pracy E. P..

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 361,
- umowa o pracę z dnia 01.01.2014 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- świadectwo pracy z dnia 05.08.2016 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- zeznania ubezpieczonej E. P.- 00:50:24-00:58:55,

Ubezpieczona B. T. była zatrudniona u odwołującej od 1 kwietnia 2002 r. do 31 marca 2012 r. jako pracownik produkcji na podstawie umów o pracę na czas określony. Po podpisaniu przez odwołującą umowy o świadczenie usług, nic nie zmieniło się w jej pracy. Codzienne czynności ubezpieczonej nadal nadzorowała odwołująca. Polecenia wydawała jej też brygadzistka J. P.. B. T. nigdy nie widziała na terenie zakładu pracy jakiegokolwiek osoby ze (...), czy R.. Nigdy też nie rozmawiała z jakąkolwiek osobą z tych Spółek. Wynagrodzenie za pracę ubezpieczona otrzymywała od Spółek na konto. Sprawy związane z urlopami, czy zwolnieniami lekarskimi B. T. załatwiała z odwołującą. Świadectwo pracy, w którym jako pracodawcę uwidoczniono (...), ubezpieczona otrzymała pocztą. Umowę o pracę rozwiązała z B. T. osobiście odwołująca M. K. (1).

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 361,
- zeznania ubezpieczonej B. T.- 00:42:07, 00:45:12-00:48:06,

Ubezpieczona J. S. była zatrudniona u odwołującej od 9 maja 2011 r. do 31 lipca 2014 r. na podstawie umów o pracę na czas określony jako pracownik produkcji- brygadzista. Od 21 czerwca 2012 r. do 20 czerwca 2014 r. korzystała z urlopu wychowawczego. J. S. została przyjęta do pracy przez odwołującą i kiedy M. K. (1) podpisywała umowy o świadczenie usług ze Spółkami, ubezpieczona otrzymywała tylko za pośrednictwem poczty pisemne informacje o zmianie pracodawcy.

W tym czasie, faktycznie nie świadczyła już pracy, ponieważ korzystała ze zwolnienia lekarskiego, a potem z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego. J. S. świadczyła pracę tylko przez kilka miesięcy, ponieważ udała się na zwolnienie chorobowe.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- k. 361,
- umowa o pracę z dnia 09.05.2011 r.- k. 1785 akt Urzędu Skarbowego,
- świadectwo pracy z dnia 01.08.2014 r.- k. 1784 akt Urzędu Skarbowego oraz k. 344,
- zeznania ubezpieczonej J. S.- 02:00:35-02:02:17,

Ubezpieczona A. M. pracowała u odwołującej od 1 lipca 2012 r.

do 31 sierpnia 2012 r. na podstawie umowy zlecenia, zaś od 1 września 2012 r. do 7 lipca 2015 r. na podstawie umów o pracę na czas określony jako pracownik produkcyjny. W dniach 5 sierpnia 2014 r., 1 grudnia 2014 r., 9 grudnia 2014 r., 12 grudnia 2014 r. i od 16 grudnia 2014 r. do 24 grudnia 2014 r. korzystała z urlopu bezpłatnego.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 23.06.2017 r.- 360,
- umowa o pracę z dnia 02.01.2014 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,
- świadectwo pracy z dnia 08.07.2015 r. w aktach osobowych - załączniki do pisma pełnomocnika odwołującej z dnia 03.01.2017 r.,

Po podpisaniu przez odwołującą umów o świadczenie usług ze Spółkami, warunki pracy osób zatrudnionych w zakładzie cukierniczym nie uległy zmianie. Osoby te nadal zajmowały te same stanowiska i otrzymywały takie same wynagrodzenia z tym, że wypłacane one były przez Spółki, po wcześniejszym przekazaniu im środków pieniężnych na ten cel przez Zakład (...). To odwołująca nadzorowała czynności wykonywane przez pracowników zakładu cukierniczego i wydawała im polecenia. To ona każdego dnia organizowała pracę pracowników. Nadal poszukiwała rynków zbytu i odbiorców oraz zdobywała zamówienia. Zamówienia były składane telefonicznie i klienci nadal telefonicznie zwracali się do niej w kwestiach zamówień. Na fakturach sprzedażowych wskazywano Zakład (...), a nie Spółki. Akta osobowe pracowników zostały przekazane do (...) (...). Listy obecności były na miejscu w zakładzie. Listy po wypełnieniu, wysyłano do Spółek. Osób zatrudnionych w Zakładzie (...) nie nadzorowała żadna osoba z ramienia (...), a potem innych Spółek. Listy płac sporządzały Spółki na podstawie otrzymywanych list obecności w parciu o stawkę godzinową płacy. Sposób ustalania wynagrodzenia nie uległ zmianie. W razie potrzeby pracownicy zwracali się do (...) o wydanie zaświadczenia o wysokości wynagrodzenia. Przed zawarciem umów o świadczenie usług, odwołująca zatrudniała księgową. W momencie zawarcia umowy z (...) (...), księgową była E. U.. Po podpisaniu umów, zatrudniona w zakładzie osoba koordynowała kontakty Zakładu (...) ze Spółkami. Wnioski urlopowe pracownicy składali w zakładzie, po czym odsyłano je do Spółek. Zgody na skorzystanie z urlopu wypoczynkowego udzielała odwołująca. Zwolnienia lekarskie pracownicy mogli wysłać bezpośrednio do Spółek. Po zawarciu umów o świadczenie usług ze Spółkami, w zakładzie nie pojawiły się żadne nowe maszyny, czy sprzęty. Pracownicy wykorzystywali w pracy te same narzędzia i urządzenia. Właścicielem tego sprzętu była odwołująca i ona faktycznie sprawowała nad nimi pieczę i były w jej posiadaniu. Odwołująca nie zawierała ze Spółkami odrębnych umów czy to dzierżawy, najmu, czy użyczenia, przedmiotem których byłyby pomieszczenia, maszyny i urządzenia. Spółki nie uiszczaly odwołującej żadnego czynszu. W przypadku awarii maszyny, naprawą zajmowała się odwołująca i pokrywała wynikające stąd koszty z własnych środków.

dowód:

- zeznania odwołującej (...) - 00:31:06-00:45:57, 01:32:40, 01:37:53,

Pracownicy otrzymali wprawdzie informację, że od 1 września 2011 r. ich pracodawcą jest (...) (...), jednakże nigdy nie doszło

do spotkania z nowym pracodawcą i nie on decydował o sposobie i warunkach świadczenia pracy przez pracowników. Jedyną zmianą, jaka zaszła w stosunku do pracowników od tego dnia był fakt wypłacania im wynagrodzenia przez nowy podmiot. Wszystkie inne warunki pracy i płacy pozostały bez zmian. Pracownicy nadal świadczyli pracę w tym samym miejscu i według tych samych zasad, pod faktycznym kierownictwem i nadzorem dotychczasowego pracodawcy. Wszelkie bieżące czynności związane z procesem pracy w dalszym ciągu podejmowała wobec nich właścicielka Zakładu (...) M. K. (1).

dowód:

- zeznania odwołującej (...) - 00:31:06-00:45:57, 01:32:40, 01:37:53,

Kiedy odwołująca potrzebowała nowego pracownika i nowy pracownik pojawił się już w zakładzie, to odwołująca ustalała mu warunki pracy i stawkę wynagrodzenia. To ona decydowała, co taka osoba będzie robić, w jakim wymiarze czasu pracy i za jakim wynagrodzeniem. Z pracownikiem takim zawierano umowę zlecenia, a jeżeli się sprawdził, w następnej kolejności na wniosek odwołującej, umowę o pracę. Na umowach zlecenia i umowach o pracę wskazywano jako pracodawcę Spółki, ale to odwołująca kierowała pracą tych osób, nadzorowała ją, wydawała polecenia. Nigdy nie było takiej sytuacji, aby Spółka bez wiedzy odwołującej zatrudniła nową osobę albo rozwiązała z kimś umowę o pracę. Spółki wypłacały pracownikom wynagrodzenie po uregulowaniu przez odwołującą wystawionej przez nie faktury.

dowód:

- zeznania odwołującej (...) - 00:59:37-01:03:50,

W ramach stosunku pracy odwołująca była pełnomocnikiem do kontaktu ze (...). Posiadała udzielone jej przez tę Spółkę pełnomocnictwo

do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy, a w szczególności do podpisywania dokumentów pracowniczych. Spółka (...)

(...) udzieliła jej pełnomocnictwa do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy, a w szczególności do zawierania i rozwiązywania umów

o pracę oraz umów zleceń, wystawiania zaświadczeń pracowniczych i podpisywania dokumentów pracowniczych.

dowód:

- pełnomocnictwa z dnia: 30.09.2011 r. i 01.11.2012 r. - k. 97, 99 cz. II akt ZUS,
- zeznania odwołującej (...) - 00:46:54-00:48:43, 01:30:11,

We wrześniu 2013 r. pojawiły się w zakładzie problemy, ponieważ pracownicy nie otrzymali wynagrodzeń za pracę. Za wrzesień 2013 r. i w kolejnych miesiącach to odwołująca wypłaciła im wynagrodzenie. Formalnie odwołująca nie rozwiązała umowy o świadczenie usług z żadną ze Spółek. Ponownie zgłosiła pracowników do ubezpieczenia od stycznia 2014 r. i od stycznia 2014 r. zawarła z nimi nowe umowy o pracę. W grudniu 2013 r. takich pracowników było około 20. Spadek zatrudnienia wiązał się z problemami ekonomicznymi firmy. W tym czasie, nie było już takiego zapotrzebowania na rynku

na ciastka jak wcześniej, w związku z czym pod koniec grudnia 2013 r. odwołująca zatrudniała już 20 pracowników, podczas gdy w momencie zawierania umowy o świadczenie usług ze Spółką było ich około 60-70. Część osób odeszła z pracy, a z pozostałymi rozwiązano stosunki pracy. To odwołująca decydowała o tym, kto nie nadaje się do pracy

i informowała o tym Spółki, które przygotowywały oświadczenia o wypowiedzeniu umów o pracę. Nie zdarzyło się, aby któraś ze Spółek sama, bez ingerencji odwołującej, zwolniła pracownika. W związku z tym, że od stycznia 2011 r. Zakład (...) mieścił się w B., pracownicy zmuszeni byli dojeżdżać do pracy. Część z nich po kilku miesiącach zrezygnowała z pracy. W październiku 2013 r. odwołująca straciła kontakt ze Spółką (...) i formalnie nie rozwiązała z nią umowy o świadczenie usług. W stosunku do części osób umowy o pracę lub umowy zlecenia uległy rozwiązaniu w 2012 r. albo w 2013 r. Osoby te nie zostały więc formalnie ponownie przejęte przez odwołującą w styczniu 2014 r. Przez cały okres zatrudnienia wszyscy pracownicy wykonywali pracę na rzecz i pod nadzorem (...) w Zakładzie (...).

dowód:

- lista osób z dnia 01.01.2014 r.- k. 119 cz. II akt ZUS,
- zeznania odwołującej (...)- 00:50:13-00:55:56, 01:05:20, 01:06:30, 01:07:34, 01:11:01,

Od dnia 1 września 2011 r., w związku z zawarciem umowy o świadczenie usług, Zakład (...) M. K. (1) zaprzestał poboru i wpłaty zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych od wynagrodzeń pracowników uznając, że płatnikiem są Spółki, z którymi zawarto kolejne umowy o świadczenie usług na podstawie art. 23¹ k.c. (...) Urząd Skarbowy w T. prowadził przeciwko odwołującej postępowanie podatkowe, które zakończyło się wydaniem decyzji z dnia 3 listopada 2015 r., stwierdzających odpowiedzialność płatnika (...) oraz określających wysokość należności z tytułu pobranego i niewypłaconego podatku dochodowego od osób fizycznych od wynagrodzeń za miesiące od października 2011 r. do grudnia 2013 r. Odwołująca nie zaskarżyła decyzji podatkowych. W dniu 10 marca 2016 r. wpłynął do Urzędu Skarbowego w T. wniosek odwołującej o rozłożenie na raty zapłaty zaległości płatnika z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, wynikających z decyzji orzekających o odpowiedzialności płatnika oraz określających wysokość należności z tytułu pobranego, a niewypłaconego podatku dochodowego.

dowód:

- pisma Naczelnika (...) US w T. z dnia: 10.09.2014 r. i 18.03.2016 r.- akta ZUS,
- zeznania odwołującej (...)- 01:09:26, 01:13:48,
- dokumenty zalegające w segregatorach przesłanych z Urzędu Skarbowego

Odwołująca ma troje dzieci. Obecnie, znajduje się na ich utrzymaniu. Pozostaje w zatrudnieniu w wymiarze ¼ etatu u syna. Nie jest już właścicielem zakładu, zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej. Obecnie, w miejscu, gdzie mieścił się Zakład (...), działalność prowadzi (...). Odwołująca jest zatrudniona w spółce (...) w wymiarze ¼ etatu jako pomoc technologiczna.

dowód:

- zeznania odwołującej (...)- 01:16:42, 01:17:31-01:20:34, 01:28:51,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, a także zeznania ubezpieczonych i odwołującej (...).

Sąd pozytywie ocenił dowody z dokumentów, których autentyczność oraz wiarygodność, jak również poprawność materialna i formalna nie budziły jego wątpliwości, zaś ich treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego.

Zeznania ubezpieczonych P. G., E. S. (2), B. T., E. P., G. W., M. H., Z. M., A. K., J. K., J. S., H. N. i J. B. oraz odwołującej (...) Sąd uznał za wiarygodne w całości. W zeznaniach tych ubezpieczeni i odwołująca wskazali na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia. Zeznania te były szczere, spójne i logiczne. Wzajemnie też ze sobą korespondowały i znalazły potwierdzenie w treści zgromadzonych w sprawie dokumentów. To, że w zeznaniach ubezpieczeni i odwołująca używali sformułowania typu nowy, czy inny pracodawca albo zmiana pracodawcy mając na myśli Spółki, z którymi M. K. (1) zawarła umowy o świadczenie usług, nie pozbawia tych zeznań waloru wiarygodności. Kwestia ta bowiem nie dotyczy tyle faktów, co sfery prawa. Ostateczna bowiem ocena, czy Spółki stawały się z mocy prawa po podpisaniu umów o świadczenie usług nowym pracodawcą osób zatrudnionych w Zakładzie (...) należącym do odwołującej, należała do Sądu orzekającego.

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołania od zaskarżonych decyzji (...) Oddział w T. z dnia 28 kwietnia 2016 r. nie zasługiwały na uwzględnienie.

W tej sprawie zaskarżonymi decyzjami Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że ubezpieczeni J. B., M. K. (2), H. N., Z. M., I. M., J. K., D. W., R. P., A. K., M. H., P. G., M. G., E. S. (1), E. S. (2), J. M. (1), G. W., E. P., B. T., J. S. i A. M. jako pracownicy lub zleceniobiorcy u płatnika składek (...) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) M. K. (1) w B. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresach podanych w decyzjach.

W ocenie Sądu, zaskarżone decyzje są prawidłowe. Zasadnie ZUS w decyzjach tych ustalił, że wymienione wyżej osoby w podanych okresach podlegały jako pracownicy lub zleceniobiorcy obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek, tj. (...) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) M. K. (1) w B.. Nie ma wątpliwości co do tego, że pracodawcą (zleceniodawcą) wszystkich ubezpieczonych wymienionych w zaskarżonych decyzjach była odwołująca, a nie (...) (...), (...) Spółka z o.o. (...), (...) w O., czy Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. w Ł..

W tej sprawie strona odwołująca zarzuciła organowi rentowemu naruszenie

art. 23¹ i art. 22 Kodeksu pracy, a także art. 353¹ Kodeksu cywilnego w związku z art. 56

i art. 58 Kodeksu cywilnego i w związku z art. 300 Kodeksu pracy. Jak wskazał pełnomocnik w odwołaniach od zaskarżonych decyzji, błędnie ZUS przyjął, że to jedynie dotychczasowy płatnik składek był pracodawcą ubezpieczonych, nie zaś wymienione wyżej Spółki

po zawarciu umów o świadczenie usług. Wskazał, że dla ustalenia, iż doszło do przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę wystarczy przejęcie faktycznego władania nad częścią zadań stanowiących placówkę zatrudnienia. Podał, że przekazanie określonej funkcji,

czy też zadania należące do przedsiębiorstwa innemu podmiotowi można już uznać

za przejście zakładu pracy lub jego części na nowego pracodawcę. Podkreślił też, że w tej sprawie w ramach umów o outsourcing pracowników dochodziło do przekazania także składników materialnych lub niematerialnych, a w konsekwencji miało miejsce skuteczne przejście zakładu pracy w rozumieniu art. 23¹ § 1 k.p. na nowego pracodawcę.

Do zastosowania art. 23¹ k.p. konieczne jest przejęcie całości lub części zakładu pracy, a więc składników majątkowych, a nie tylko pracowników. W tej sprawie nie można więc mówić o przejściu całości, czy też części zakładu pracy na nowego pracodawcę w trybie

art. 23¹ k.p. Wymienione wyżej Spółki nie przejęły bowiem od Zakładu (...) M. K. (1) w B. jakichkolwiek rzeczy ruchomych, czy nieruchomości. Stosownie do treści powołanego przepisu, w razie przejścia zakładu pracy lub jego części

na innego pracodawcę staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy.

Legalną definicję pracodawcy zawiera art. 3 k.p., z którego wynika, że jest to podmiot zatrudniający pracowników. Tymczasem zakład pracy wiąże się z przedmiotem działalności pracodawcy i oznacza pewien zespół środków materialnych i osobowych, składający się na zorganizowaną całość. Zakład pracy oznacza zorganizowany zespół środków materialnych i niematerialnych, służący realizacji przez pracodawcę konkretnej działalności, lecz równocześnie stanowiący miejsce zatrudnienia dla związanych z nim pracowników. Przepis art. 23¹ § 1 k.p. reguluje sytuację prawną pracowników zatrudnionych w zakładzie pracy, który przechodzi na innego pracodawcę w całości lub części. Określa też sytuację prawną podmiotu, który, przejmując ten zakład lub jego część, stał się pracodawcą wszystkich pracowników zatrudnionych w tych jednostkach. Zmiana pracodawcy następuje z mocy prawa, tzn. z chwilą nastąpienia zdarzenia nazwanego w omawianym przepisie „przejęciem zakładu lub jego części na innego pracodawcę”. W związku z tym strony, między którymi nawiązał się stosunek pracy z mocy prawa, nie muszą zawierać umowy o pracę (por. wyrok SN z dnia 28 września 1990 r., I PR 251/90, OSNCP 1991/10-12/130).

Podstawową przesłanką zastosowania art. 23¹ k.p. jest faktyczne przejęcie władztwa nad zakładem pracy przez nowy podmiot, powodujące, że pracownicy świadczą pracę na rzecz kogo innego niż dotychczas (por. wyrok SN z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, LEX nr 585849). Z mocy tego przepisu stosunki pracy z pracownikami zatrudnionymi w zakładzie (lub w jego części) w chwili przejęcia zakładu przez innego pracodawcę trwają nadal z tą różnicą, że w miejsce dotychczasowego pracodawcy wstępuje jako strona nowy podmiot posiadający zdolność zatrudniania pracowników w charakterze pracodawcy (art. 3 k.p.). Nowy pracodawca nabywa na zasadzie następstwa prawnego wszelkie prawa wynikające z nawiązanych stosunków pracy z poprzednim pracodawcą oraz przechodzą nań wszystkie obowiązki, jakie ciążyły na poprzednim pracodawcy wobec pracowników przejętego zakładu (por. uchwała SN z dnia 24 października 1997 r., III ZP 35/97, OSNAP 1998/16/474).

Obecna treść art. 23¹ k.p. wzorowana jest na postanowieniach dyrektywy Rady nr 2001/23/WE z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zbliżania ustawodawstw państw członkowskich dotyczących ochrony praw pracowniczych w razie przejęcia przedsiębiorstw, zakładów lub części przedsiębiorstw lub zakładów (Dz. Urz. WE L 82 z dnia 22 marca 2002 r., s. 16), która zastąpiła dyrektywę Rady nr 77/187/EWG z dnia 14 lutego 1977 r. w sprawie zbliżania ustawodawstw państw członkowskich dotyczących ochrony praw pracowniczych w razie przejęcia przedsiębiorstw, zakładów lub części przedsiębiorstw lub zakładów (Dz. Urz. L 61 z dnia 5 marca 1977 r., s. 26), zmienionej dyrektywą Rady nr 98/50/WE z dnia 29 czerwca 1998 r. (Dz. Urz. WE L 201 z dnia 17.07.1998 r., s. 88). Założeniem dyrektywy Rady nr 2001/23/WE z dnia 12 marca 2001 r. jest zapewnienie, aby restrukturyzacja przedsiębiorstw w ramach wspólnego rynku nie pociągała za sobą negatywnych skutków dla pracowników tych przedsiębiorstw. Zasadnicza jej funkcja polega na ochronie praw pracowników w przedsiębiorstwach, które podlegają transferowi stymulowanemu czynnikami natury ekonomicznej, niezależnie od tego, czy mają wymiar lokalny (krajowy) czy też bardziej ogólny (europejski). Funkcja ta jest realizowana poprzez umożliwienie pracownikom pozostania w zatrudnieniu u nowego pracodawcy na tych samych warunkach jak te uzgodnione ze zbywającym. Przepis art. 1 powołanej dyrektywy Rady nr 2001/23/WE z dnia 12 marca 2001 r. stanowi, że ma ona zastosowanie do każdego przypadku przejęcia przedsiębiorstwa, zakładu albo części przedsiębiorstwa lub zakładu, przez innego pracodawcę w wyniku prawnego przeniesienia własności lub łączenia. Zgodnie z lit. a) i dalszymi postanowieniami artykułu 1 tej dyrektywy, przejęcie w rozumieniu dyrektywy, następuje wtedy, kiedy przejmowana jest jednostka gospodarcza, która zachowuje swoją tożsamość, oznaczającą zorganizowane połączenie zasobów, którego celem jest prowadzenie działalności gospodarczej, bez względu na to, czy jest to działalność podstawowa czy pomocnicza. Zatem najpierw przejmowana jest jednostka gospodarcza, a w drugiej kolejności jako konsekwencja tego przejęcia, pracownicy tej jednostki stają

się pracownikami podmiotu przejmującego jednostkę gospodarczą. Nigdy odwrotnie.

Trafnie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 kwietnia 2012 r., I PK 145/11 (LEX nr 1168867) oraz w wyroku z dnia 17 maja 2012 r., I PK 180/11 (LEX nr 1219492) analizując orzecznictwo ETS, iż wynika z niego generalny wniosek, że kryterium decydującym o uznaniu przeniesienia przedsiębiorstwa, jest zachowanie tożsamości jednostki gospodarczej. Tożsamość ta wynika przede wszystkim z rzeczywistego kontynuowania lub przejęcia przez nowego pracodawcę tej samej działalności gospodarczej lub działalności podobnej. Aby możliwe było zastosowanie powołanej dyrektywy, przejęcie części zakładu pracy powinno obejmować jednostkę gospodarczą zorganizowaną w sposób stały, zaś dla stwierdzenia, czy przesłanki przejęcia jednostki gospodarczej zorganizowanej w sposób stały zostały spełnione, należy wziąć pod rozwagę wszystkie okoliczności faktyczne, które charakteryzują dane zachowanie, do których zalicza się w szczególności rodzaj przedsiębiorstwa lub zakładu, o który chodzi, przejęcie lub brak przejęcia składników majątkowych takich jak budynki i ruchomości, wartość składników niematerialnych w chwili przejęcia, przejęcie lub brak przejęcia większości pracowników przez nowego pracodawcę oraz przejęcie lub brak przejęcia klientów. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zatem, że ocena czy nastąpiło przejście zakładu pracy na innego pracodawcę, w pierwszej kolejności wymaga identyfikacji tego zakładu pracy jako jednostki gospodarczej będącej przedmiotem przejścia, czyli zorganizowanego połączenia zasobów, której celem jest prowadzenie działalności gospodarczej. Do kryteriów wyodrębnienia takiej jednostki mogącej być przedmiotem przejęcia, należy przypisanie jej określonego zadania, wyodrębnienie zespołu pracowników, ustalenie określonej struktury kierownictwa, umożliwienie dysponowania środkami materialnymi, urządzeniami, specjalistyczną wiedzą, itp. Ocenie również należy w konkretnych okolicznościach jakiego rodzaju jednostka stanowi przedmiot przejścia, a w szczególności, czy jest to jednostka, która konstituuje zespół pracowników, czy też o jej wyodrębnieniu przesądzają składniki materialne. Sąd Najwyższy nakazał przede wszystkim rozważyć, czy jednostka taka zachowała tożsamość po przejściu, przy czym w przypadku jednostek, których zdolność do działania opiera się na pracy ludzkiej, stwierdzenie tożsamości jednostki przed i po przejściu zależy w decydującej mierze od stwierdzenia przejęcia większości pracowników w znaczeniu liczebności i kompetencji personelu przydzielonego do tego zadania (por. np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 17 maja 2012 r., I PK 180/11, LEX nr 1219492). Powyższe rozważania i stanowisko Sąd Najwyższy jeszcze bardziej potwierdził i rozwinął w wyroku z dnia 13 marca 2014 r., I BP 8/13 (OSNP 2015/8/110, LEX nr 1511807).

W tej sprawie nie doszło do przejęcia przez (...)

we W., a później pozostałe Spółki jednostki gospodarczej, tj. „zorganizowanego połączenia zasobów”, którego celem jest prowadzenie określonej działalności gospodarczej. Spółki próbowały przejąć jedynie samych pracowników z powołaniem się na przepis

art. 23⁽¹⁾ k.p., ale nie jednostkę gospodarczą. Jednostka gospodarcza funkcjonowała natomiast nadal jak dotychczas, a odpowiedzialną za nią wobec podmiotów zewnętrznych, w tym klientów, dla których wykonywała wyroby, była odwołująca. W tej sprawie nie zostały przejęte składniki majątkowe. W dalszym ciągu właścicielką wszystkich maszyn i pomieszczeń była M. K. (1). W tej sprawie nie doszło do przekazania podmiotom zewnętrznym substancji majątkowej służącej realizacji zadań Zakładu (...). Pracownicy wykonywali swoją pracę za pomocą majątku będącego w dyspozycji odwołującej. W Zakładzie (...) zachowano struktury i organizację, a Spółki

nie sprawowały kierownictwa nad zatrudnionymi. Pracownicy podlegali nadal tej samej osobie, tj. (...). O tym, że to Zakład (...) prowadzony przez odwołującą nadal był pracodawcą ubezpieczonych świadczą już postanowienia umów o świadczenie usług zawartych przez odwołującą jako „usługobiorcą” ze Spółkami.

W okolicznościach sprawy uzasadniony jest więc wniosek, że doszło do „pozornego” outsourcingu pracowniczego, ponieważ jest kwestią wątpliwą, aby był on dopuszczalny

bez dokonania przesunięć w sferze majątkowej. (...) W., (...) Spółka z o.o. (...) oraz (...) w O. nie sprawowały rzeczywistego nadzoru technologicznego, organizacyjnego i produkcyjnego nad pracownikami. Podmioty te

nie przejęły „zorganizowanego połączenia zasobów”, którego celem jest prowadzenie określonej działalności gospodarczej. Jak ustalił Sąd odnośnie Spółki (...), w dniu 1 marca 2013 r. odwołująca zawarła z Przedsiębiorstwem (...) Spółką z o.o. w Ł., reprezentowaną przez Z. K.- Prezesa Zarządu, umowę o świadczenie usług, ale umowa ta nie doszła do skutku

i pracownicy nie zostali przejęci przez spółkę (...).

Nie miał więc racji pełnomocnik odwołującej, że w tej sprawie w ramach umów

o outsourcing pracowników dochodziło do przekazania składników materialnych lub niematerialnych, a w konsekwencji miało miejsce skuteczne przejście zakładu pracy

w rozumieniu art. 23⁽¹⁾ § 1 k.p. na nowego pracodawcę. Już z treści zeznań ubezpieczonych, potwierdzonych zeznaniami odwołującej wynika, że po zawarciu umów o świadczenie usług ze Spółkami, w zakładzie nie pojawiły się żadne nowe maszyny, czy sprzęty. Pracownicy wykorzystywali w pracy te same narzędzia i urządzenia. Właścicielem tego sprzętu była odwołująca. Odwołująca nie zawierała ze Spółkami odrębnych umów, czy to dzierżawy, czy najmu, przedmiotem których byłyby pomieszczenia, maszyny i urządzenia. Spółki nie uiszczały odwołującej żadnego czynszu. W przypadku awarii jakiejś maszyny, naprawą zajmowała się odwołująca i pokrywała wynikające stąd koszty z własnych środków. W umowach o świadczenie usług postanowiono zresztą, że w celu realizacji przez wykonawców usług objętych umową i w ramach ustalonego wynagrodzenia zgodnie z ustaleniami stron, usługobiorca udostępni usługodawcy niezbędny sprzęt zgodnie ze standardami obowiązującymi u niego dla danego stanowiska pracy oraz umożliwi stały dostęp

do pomieszczeń socjalnych (WC, kuchnie, pokoje śniadaniowe, stołówki, bufet, szatnie). Celem zawartych umów o świadczenie usług nie było więc przejęcie składników majątkowych, czy niemajątkowych Zakładu (...). W świetle okoliczności sprawy, nie ma więc racji pełnomocnik odwołującej, że płatnik składek zawierał

z poszczególnymi Spółkami umowy użyczenia (art. 710 Kodeksu cywilnego) niezbędnego sprzętu, pomieszczeń i wszystkich pracowników, co miałoby świadczyć o przejęciu zakładu pracy w rozumieniu art. 23⁽¹⁾ § 1 k.p. na nowego pracodawcę. W okolicznościach sprawy

nie można przyjmować, że doszło do nawiązania stosunków pracy pomiędzy pracownikami

a Spółkami tylko na tej podstawie, że Spółki wypłacały tym pracownikom wynagrodzenie

za pracę. Ubezpieczeni cały czas świadczyli bowiem pracę w Zakładzie (...) należącym do odwołującej. To M. K. (1) nadzorowała ich pracę. Tylko pozornie zatem odwołująca „wynajęła” swoich pracowników (...)

(...), a następnie kolejnym Spółkom. Po podpisaniu umów o świadczenie usług,

w sytuacji ubezpieczonych nic tak naprawdę się nie zmieniło. Dotychczasowa treść stosunków pracy, zakres czynności i warunki zatrudnienia nie uległy zmianie. Pracownicy nadal pracowali dla odwołującej i wykonywali te same co dotychczas czynności, w tym samym miejscu. Nie miało więc dla nich znaczenia, kto wypłaca im wynagrodzenie za pracę. Przepis art. 23⁽¹⁾ k.p. to przykład zmiany pracodawcy dla całej załogi z mocy prawa. Warunkiem takiej zmiany jest jednak przejście zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę. Nie ma więc możliwości zmiany pracodawcy dla całej załogi lub jej części poprzez zawarcie porozumienia między pracodawcami bez przejścia chociażby części zakładu pracy. Zawarcie takiego porozumienia stanowi obejście przepisu art. 23⁽¹⁾ k.p., który automatyczną zmianę pracodawcy wiąże tylko i wyłącznie z przejściem całego zakładu pracy lub jego części. W wyroku z dnia 10 stycznia 2016 r., I UK 28/15 (LEX nr 2043737)

Sąd Najwyższy podniósł, że przejście pracowników w taki sposób, że przejmujący staje się ich pracodawcą może bowiem nastąpić tylko w wyniku spełnienia się przesłanek

z art. 23⁽¹⁾ § 1 k.p. Umowa cywilnoprawna o przejście pracowników jest tylko zdarzeniem prawnym, które może wywołać skutek w postaci przejścia zakładu, jedynie wtedy,

gdy dojdzie do faktycznego przejścia składników jednostki gospodarczej decydujących

o jej tożsamości. Wszystko to odnieść należy do ubezpieczonych J. B., M. K. (2), H. N., Z. M., I. M., R. P., A. K., M. H., P. G., M. G., E. S. (1), E. S. (2), E. P., B. T. i J. S..

Nieco inaczej potraktować należało natomiast sytuację J. K., G. W., J. M. (1) i A. M.. Wymienieni ubezpieczeni rozpoczęli bowiem pracę w Zakładzie (...) po dniu 1 września 2011 r., a zatem już po podpisaniu przez odwołującą

umowy o świadczenie usług z (...) (...). Pomimo to, również w przypadku tych ubezpieczonych warunki zatrudnienia czy to na podstawie umowy o pracę czy też zlecenia ustalała z nimi odwołująca. To do niej w poszukiwaniu pracy zgłosili się ubezpieczeni. Kwestie dotyczące rodzaju wykonywanej pracy, warunków zatrudnienia, w tym wysokości wynagrodzenia ustalali oni z odwołującą. Nigdy nie rozmawiali z żadną z osób reprezentującą Spółki. Nigdy nie widzieli na terenie zakładu jakiegokolwiek osoby ze Spółek. Ich pracę nadzorowała i kierowała odwołująca. To M. K. (1) nadzorowała na co dzień ich pracę i wydawała polecenia związane z pracą. W oparciu o takie okoliczności sprawy należało przyjąć, że pracodawcą lub zleceniodawcą również tych ubezpieczonych przez cały czas był Zakład (...) prowadzony przez odwołującą. We wszystkich wymienionych wyżej przypadkach, poprzez czynności faktyczne powstał stosunek pracy lub zlecenia z Zakładem (...), pomimo tego, że formalnie w umowach o pracę lub zlecenia wskazywano jako pracodawcę lub zleceniodawcę Spółkę.

Zauważyć także należy, że ubezpieczone A. K. i P. G. do dnia 31.08.2011 roku wykonywały pracę na podstawie umów zlecenia zawartych z odwołującą, a od dnia 1.09.2011 roku były zatrudnione na podstawie umów o pracę. Nie może być jakichkolwiek wątpliwości, że od tego momentu pracodawcą dla nich była odwołująca, a nie (...). Przesłanki z art. 22 kp zachodziły bowiem pomiędzy wymienionymi ubezpieczonymi a odwołującą.

Z kolei ubezpieczona D. W. przez cały okres świadczyła pracę na podstawie umowy zlecenia. Pracowała u odwołującej od 1 lipca 2011 r. do 15 lutego 2013 r. na podstawie kolejnych umów zlecenia, wykonując czynności pracownika produkcji oraz prace pomocnicze przy produkcji wafli i ciastek. Poza sporem jest, że przez cały ten okres zleceniodawcą faktycznie była odwołująca, pomimo tego, że z czasem na umowach zlecenia formalnie widniały Spółki jako zleceniodawca. To bowiem odwołująca nadzorowała i kierowała pracą i wydawała polecenia.

Koncepcja zaprezentowana przez stronę odwołującą nie mogła więc prowadzić do uwzględnienia odwołań od zaskarżonych decyzji.

Z uwagi na to, że okres zatrudnienia P. G. u płatnika składek nie pokrywa się z okresem wskazanym w zaskarżonej decyzji, w tym przypadku Sąd zmienił decyzję

(...) Oddział w T. z dnia 28 kwietnia 2016 r. dotyczącą tej ubezpieczonej, w ten tylko sposób, że stwierdził, iż P. G. jako pracownik u płatnika składek (...) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) M. K. (1)

w B. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu w okresie od 1 września 2011 r. do 14 kwietnia 2012 r. Jak ustalił Sąd

w oparciu o dokumenty i zeznania samej ubezpieczonej, P. G. była zatrudniona

u odwołującej do 14 kwietnia 2012 r., nie zaś jak wskazał ZUS do 30 kwietnia 2012 r., jako pracownik produkcji. Skoro tak, należało zmodyfikować przyjęty przez ZUS okres ubezpieczenia P. G. z tytułu zatrudnienia. W pozostałym zakresie Sąd oddalił odwołanie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c., Sąd orzekł, jak w punktach 1 i 2 wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w T. oraz (...)w O. Sąd rozstrzygnął w punktach 3 i 4 wyroku, na podstawie art. 102 kpc. Pełna wysokość kosztów zastępstwa procesowego w przedmiotowej sprawie wynosiła ponad 21 tys. zł. stosownie do treści rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym przed zmianą z dnia 27 października 2016 r., ponieważ odwołania od zaskarżonych decyzji wniesione zostały w dniu 7 czerwca 2016 r. (wpływ do (...) Oddział w T.), mając na uwadze ustaloną przez Sąd wartość przedmiotu sporu w każdej z połączonych do wspólnego rozpoznania spraw (k. 419-420) i uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 lipca 2016 r., III UZP 2/16. Zasadzenie takich kwot na rzecz ZUS oraz zainteresowanego syndyka nie byłoby jednak uzasadnione.

Zgodnie z art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Norma ta nie konkretyzuje pojęcia „wypadki szczególnie uzasadnione”,

dlatego ich kwalifikacja należy do sądu i wymaga uwzględnienia całokształtu okoliczności konkretnej sprawy w świetle poczucia sprawiedliwości oraz zasad współżycia społecznego. Zastosowanie przez sąd art. 102 kpc powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu, w tym także należy brać pod uwagę stan majątkowy i sytuację życiową stron.

W orzecznictwie przyjmuje się, że do kręgu okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z tego przepisu należą przede wszystkim fakty związane z samym przebiegiem procesu, w tym podstawa rozstrzygnięcia, szczególna zawilóść lub precedensowy charakter sprawy, sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. Zalicza się do nich także okoliczność, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie faktów ustalonych na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu, jak również niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawilóści sprawy i nakładu pracy pełnomocnika. Przepis ten powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności (zob. postanowienie SN z 14.05.2012 roku, I UZ 23/12; postanowienie TK z dnia 17 października 2007 r., P 29/07). Podkreślić należy, że sposób skorzystania z normy art. 102 kpc jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu orzekającego i od jego oceny należy przesądzić, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który przemawia za odstąpieniem, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od reguły obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (zob. wyrok SN z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 581/00, i z dnia 19 maja 2006 r., III CK 221/05).

Zauważyć należy, że w przedmiotowej sprawie zostało wydanych kilkadziesiąt decyzji dotyczących poszczególnych ubezpieczonych i sprawy z odwołania od nich zostały połączone do wspólnego rozpoznania. Stan prawny i faktyczny był więc taki sam lub podobny w przypadku tych wszystkich odwołań. W takiej sytuacji nakład pracy pełnomocnika we wszystkich sprawach nie jest o wiele większy niż gdyby prowadzona była jedna sprawa z udziałem wszystkich ubezpieczonych. Taka niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawilóści sprawy i nakładu pracy pełnomocnika, przy uwzględnieniu przedmiotu sporu oraz przebiegu postępowania sądowego, przemawiała za uznaniem tej sytuacji za wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 102 kpc (zob. postanowienia SN z dnia 14.05.2012 roku, I UZ 15/12 i I UZ 24/12). Ponadto możliwa jest ocena wkładu pracy pełnomocnika w określonym postępowaniu w sytuacji, gdy prowadzi on równocześnie inne postępowania dotyczące tego samego problemu. Wkład poświęcony na przygotowanie argumentacji i reprezentowanie interesów strony pozostaje mniejszy, niż gdyby argumentację taką przygotowywał dla jednego postępowania. Nie ma w takiej sytuacji przeszkód dla ustalenia kosztów zastępstwa procesowego na poziomie niższym niż stawki minimalne (zob. postanowienie SN z dnia 20 stycznia 2011 r., I PZ 37/10).

Orzekając o kosztach zastępstw procesowego Sąd miał na uwadze wszystkie wskazane powyżej okoliczności oraz fakty dotyczące sytuacji materialnej odwołującej się, zadłużenia w Urzędzie Skarbowym i nie prowadzenia już działalności gospodarczej. Brak było podstaw do zasądzenia – przy zastosowaniu art. 102 kpc - identycznej kwoty na rzecz ZUS oraz syndyka. Nakład pracy bowiem obu pełnomocników był nieporównywalny. Pełnomocnik ZUS brał czynny udział w rozprawach, sporządzał pisma procesowe, przyczynił się do wyjaśnienia sprawy, a zastępstwo (...), jego udział w sprawie sprowadził się do złożenia przez jego pełnomocnika jednego krótkiego pisma procesowego (zob. wyrok SN z dnia 21.05.1999 roku, I PKN 59/99).